

Pan Jezus prosi: Pokochaj!

Pobierz tekst w wersji pdf
Pobierz tekst w wersji Word

W czasie tej Drogi krzyżowej Pan Jezus uczy nas miłości poprzez swoją mękę. Poprzez cierpienie na krzyżu pokazuje, jak bardzo nas kocha.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa należy przygotować 14 ładnych, na tyle dużych, aby były dobrze widoczne w rękach dzieci, czerwonych serc oraz ustawić przed ołtarzem, koszyk lub tablicę w taki sposób, aby były dla wszystkich widoczne. Tablica może być ze styropianu oprawiona materiałem; najlepiej w kształcie dużego serca. Przy koszyku (tablicy) można postawić figurę lub obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa. 14 czerwonych serc symbolizować tu będzie 14 stacji Drogi krzyżowej.

Jeśli warunki pozwalają (tzn. dzieci wędrujące „od stacji do stacji” nie muszą się przeciskać przez tłum i są w miarę widoczne), serca są niesione przez dzieci, które wychodzą w procesji wraz z ministrantami niosącymi krzyż i świece i wędrują z nimi „od stacji do stacji”. W czasie śpiewu przy kolejnej stacji jedno z dzieci odchodzi od grupy i podchodzi przed ołtarz. Staje przed nim, wykonuje ładny skłon głową i czeka. W czasie czytania rozważania podchodzi do kosza lub tablicy, wkłada (przypina) serce i odchodzi.

Jeśli warunki w kościele uniemożliwiają procesję „od stacji do stacji” 14 serc można zawiesić na sznurku pomiędzy dwoma rzędami ławek z przodu kościoła lub w innym, widocznym miejscu, albo mogą być one trzymane przez dzieci. Dzieci te powinny stać w widocznym miejscu, ale w pewnym oddaleniu od głównego ołtarza. Przy kolejnych stacjach, w czasie śpiewu, wyznaczone dziecko podchodzi do serc

zawieszonych na sznurku, zdejmuje jedno i niesie je przed ołtarz. (Lub tylko niesie przed ołtarz, jeśli serca są trzymane przez dzieci.) Tak jak w poprzedniej wersji, wykonuje skłon głową i stoi przed ołtarzem czekając na właściwy moment. W czasie rozważania wkłada serce do kożucha lub przypina je do tablicy.

Modlitwę ofiarowania się dziecka Najświętszemu Sercu pana Jezusa, wypowiedaną przez kapłana na rozpoczęcie adoracji Najświętszego Sakramentu można wydrukować dzieciom na obrazkach, czy ładnych karteczkach i rozdać na zakończenie nabożeństwa.

Wstęp

Ksiądz: Panie Jezu, Ty prosisz mnie dzisiaj: pokochaj! Wydaje się to takie proste – wszędzie tyle słyszę o miłości. A jednak wciąż mam przed oczami sytuację, kiedy moje zachowanie było dalekie od tej postawy. To Ty mnie uczysz, Panie Jezu, że moja miłość jest odpowiedzią serca i całego mnie na Twoje: „kocham Cię” skierowane do mnie. To Ty mi pokazujesz, że miłość to nie tylko uczucie. Że jeśli mam pokochać, to nie tylko wybranych i na chwilę. Wszystkich i na zawsze. Bo tak kochasz Ty. Ty jesteś Bogiem Miłości. Ty jesteś Miłością. Pomóż mi przeżyć Twoją mękę w skupieniu i daj mi łaskę szczerego żalu za brak miłości w moim życiu. Pozwól mi złożyć moje niedoskonałe serce w Twoim – wielkim i kochającym.

Stacja I - Pan Jezus skazany na śmierć

Aklamacja:

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: (na melodię refrenu pieśni: Golgoto... czyli słów: To nie gwoździe Cię przybiły...)

Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – kochasz ich.

**Nikt gorących ran nie studzi – kochasz ich.
Gdy gwóźdź w ręce boleść budzi – kochasz też.
Tej miłości, idąc z Tobą, chcę uczyć się.**

Osoba 1: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Nie umiem jeszcze, jak Ty, przyjmować niesprawiedliwych osądów. Nie potrafię zgodzić się na cierpienie, a tym bardziej kochać tych, którzy uczynią mi coś złego. Ty z miłości do nas godzisz się na prześladowania. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że tak często zapominam o Twojej miłości wobec mnie.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich.**

Osoba 2: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Nie umiem nieść mojego krzyża z miłością i ochotą, jak Ty. Drżę ze złości, gdy ktoś nakłada na mnie dodatkowe obowiązki. Złoszczę się jeszcze bardziej wtedy, gdy nawet nieumyślnie zada mi ból, lub gdy skrzywdzi mnie ktoś specjalnie. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że tak często narzekam.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja III – Pan Jezus po raz pierwszy upada

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich...**

Osoba 1: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Wszystkie moje upadki wynikają z braku miłości – do Ciebie, do bliźnich, do siebie... Tyle razy w czasie spowiedzi świętej obiecuję poprawę, a gdy odchodzę od konfesjonału - zapominam o moim postanowieniu. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że moje grzechy są mi tak często obojętne.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja IV – Pan Jezus spotyka Matkę

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich...**

Osoba 2: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Twoja Mama – Maryja – spotkała się z Tobą, Miłością, w swojej drodze na Golgotę. Ja często nie umiem być „chodzącą miłością” dla zatroskanych rodziców w ich trudzie i w ich cierpieniach. A być „chodzącą miłością” to słyhać uszami, oczami,

sercem i służyć... **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że tak często nie dostrzegam trudu i zmęczenia rodziców.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja V – Pan Jezus przyjmuje przymuszoną pomoc Szymona

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

*Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich...***

*Osoba 1: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Nie umiem jeszcze wiernie Ci służyć, pomagając innym, jak Tobie pomógł Szymon. Też trzeba mnie zmuszać, jak jego zmusili. Czasem rodzice wołają tyle razy, zanim zareaguję... **Przepraszam Cię Panie Jezu, że nie staram się sam siebie przymuszać do czynów miłości.***

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VI – Pan Jezus przyjmuje ochotną pomoc Weroniki

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

*Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich...***

Osoba 2: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Zostawiłeś na chuście Weroniki ślady

męki, gdyż ona z miłością pochyliła się nad Tobą. Ja się boję dotykać cierpienia. Trochę nawet się brzydę, gdy stoję przy łóżku chorych czy starszych ludzi. Unikam spojrzenia czy podania chusteczek... Zakupy czasem robię, bo babcia pozwala mi zatrzymać resztę. Moja zainteresowość przekreśla miłość. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że w twarzach chorych i cierpiących nie szukam Twojego oblicza.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VII – Pan Jezus po raz drugi upada

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – kochasz ich...

*Osoba 1: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Złoszczę się, gdy coś mi nie wychodzi, zwłaszcza kilka razy. Gdy muszę powtórzyć coś drugi raz tracę cierpliwość. Te same grzechy, zamiast wzbudzać żal - zniechęcają mnie. A Ty upadasz i powstajesz, bo kochasz. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że tak szybko się zniechęcam, upadam z powodu braku miłości.***

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VIII – Pan Jezus poucza płaczące niewiasty

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – kochasz ich...

Osoba 2: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Niewiasty płaczą, a Ty je pouczasz, by nad Tobą nie płakały. Ja wrzuszam się często, gdy w telewizji widzę przykre sceny, gdy nikt nie patrzy, nawet w czasie smutnego filmu zdarza mi się otrzeć łzę. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że nad moim brakiem miłości nie płaczę nigdy.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja IX – Pan Jezus upada po raz trzeci

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich...**

Osoba 1: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Chcę się uczyć od Ciebie powstawania z upadków poprzez miłość. Pragnę z Tobą zwyciężać zło miłością, a nie krzykiem czy nienawiścią. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że tak często wątpię, że ktoś może się poprawić.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja X – Pan Jezus z szat obnażony

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich...**

Osoba 2: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Obdarli Cię z szat. A ja czasem sam siebie odzieram... Mój strój jest niegodny choćby wtedy, gdy chodzę po ulicy ubrany jak na plażę. Ubierać się z miłością do siebie i innych to szanować swoje ciało i osłaniać je z godnością. To dbać o swój schludny, ale skromny wygląd. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że zapominam czasem o swojej godności.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XI – Pan Jezus przybity do krzyża

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich...**

Osoba 2: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Twoje rany mnie przerażają... Stygmatycy, tacy jak ojciec Pio też napełniają mnie lękiem... Boję się bólu. Wolę nawet nie myśleć o tym, że naprawdę byłeś przybity do krzyża. I to jeszcze dla mnie, z miłości do mnie... Sam nigdy nie nauczę się kochać tak, jak Ty kochasz. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, że zapominam o tym, że to Ty dajesz mi zdolność kochania.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XII – Pan Jezus umiera na krzyżu

Książdz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,
Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich.**

Osoba 2: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Gdyby ktoś uratował mnie od śmierci, byłbym nie tylko bardzo wdzięczny. Kochałbym tego człowieka. I chciałbym dla niego zrobić bardzo dużo. Ty, Jezu, umierasz za mnie. Jesteś Miłością, która ofiaruje mi życie wieczne. **Przepraszam Cię, że nie okazuję Ci wdzięczności za Twoją miłość, za życie wieczne.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XIII – Pan Jezus zdjęty z krzyża

Książdz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,
Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słyhać ludzi – **kochasz ich...**

Osoba 1: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim Sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Gdy myślę o Twoim umęczonym ciele zdjętym z krzyża jest mi przykro. Daleko mi do świętego Maksymiliana czy ojca Pio. Jestem bardzo niedoskonałym uczniem Twojej miłości. To za brak miłości we mnie Ty cierpiełaś. **Przepraszam Cię, Panie Jezu, za chwilę, kiedy nie dbałem o czyste serce.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XIV – Pan Jezus złożony w grobie

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy „ukrzyżuj!” słycać ludzi – **kochasz ich...**

Osoba 2: Oddaję Ci, Panie Jezu, moje małe serce, które wciąż uczy się od Ciebie jak trzeba kochać (*dziecko stojące przed ołtarzem składa serce w koszu lub przypina do tablicy*). Składam je w Twoim sercu, byś pomógł mi je przemieniać. Nie chcę, Jezu, by Twa męka była dla mnie bezowocna. A tak by się stało, gdybym zrezygnował z ciągłego uczenia się miłości. Chcę odpowiedzieć na Twoje wezwanie: pokochaj. Pragnę kochać, jak Ty, choć wiem, że to nie jest proste. Przyjmij, Jezu, moje skruszone serce i przytul mocno do Twojego. Chcę odczuć Twoją wielką miłość, bym mógł ją przekazywać dalej...

Oddaję Ci moje serce, Panie Jezu!

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Zakończenie

Ksiądz: Teraz jest taki moment, kiedy każdy z nas może wyobrazić sobie, że niesie swoje serce Jezusowi. On mówi do mnie: pokochaj! Co mi w tej miłości przeszkadza? Z czym mam największy problem? Mogę Mu o wszystkim opowiedzieć. W czasie adoracji, która za chwilę nastąpi, spróbujmy zastanowić się, jak możemy odpowiedzieć na prośbę Pana Jezusa: Pokochaj!

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Śpiew: Pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Ksiądz: Panie Jezu, słysząc, jak prosisz mnie: pokochaj, nie mogę pozostać obojętnym. Nie jestem najlepszym uczniem miłości, ale znam wielu takich, na których mogę się wzorować. Ludzie święci to osoby, dla których Miłość była na pierwszym miejscu. Bo Ty byłeś dla nich najważniejszy. Chciałbym tak kochać, jak oni... Teraz, w ciszy mojego serca, otwieram „oczy wiary” i „uszami wiary” będę wsłuchiwał się w Twój głos, pełen miłości. A może po prostu ogarnie mnie Twoje, pełne miłości, spojrzenie...

Oddaję Ci, Panie Jezu, moje serce. Nie jest ono wielkie, ale bardzo pragnie kochać Ciebie ze wszystkich swoich sił. Więc weź je, Jezu, i spraw, aby było dobre, wolne od grzechu i coraz bardziej podobne do Twojego wielkiego, Świętego Serca, którym ogarniasz cały świat.

5 -7 minut modlitwy w ciszy.

Ksiądz: Dziękujemy Ci, Panie Jezu za to, że mówisz do nas w ciszy i uczysz nas miłości. Tobie chwała na wieki wieków. Amen.

Pieśń i zakończenie adoracji.

Rozważania przygotowała Monika Nikiel